

CZARNOCKI KAZIMIERZ

(1912 – 1981)



Brześć nad Bugiem był rodzinnym miastem Kazimierza Czarnockiego. Tu w 1931 roku skończył gimnazjum i podjął studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Podczas studiów z wielką pasją zaczął trenować lekką atletykę. Specjalizował się w biegu przez płotki na 110 m i osiągnął w tej konkurencji znaczące sukcesy, bo rozważano jego udział w reprezentacji Polski na Igrzyska Olimpijskie w 1936 r. Sportową karierę przerwała kontuzja Achillesa. Po studiach, został dyrektorem ekspozytury Ligi Morskiej i Kolonialnej w Brześciu, był korespondentem Polskiej Agencji Telegraficznej i wydawcą, a równocześnie redaktorem naczelnym tygodnika „Polesie”. Po agresji sowieckiej na Polskę 17 września 1939 r. uniknął deportacji na Syberię, przeniósł się z rodziną do Oppy pod Grodziskiem Mazowieckim. Działal w konspiracji i był jednym z szefów kontrwywiadu Armii Krajowej, za co czterokrotnie otrzymał Krzyż Walecznych i Virtuti Militari V klasy.

W Elblągu rodzina Czarnockich zamieszkała w 1951 roku, a pasją Kazimierza było dziennikarstwo. W 1953 r. został kierownikiem elbląskiego oddziału „Dziennika Bałtyckiego”, a potem oddziału „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”. Sportowe zamiłowania sprawiły, że został wiceprezesem, a następnie prezesem klubu „Włóknierz” przy ZPO „Truso”. Tu powstała sekcja łyżwiarstwa szybkiego, która po likwidacji „Włóknierza” przeniosła się do KS „Orzeł”. Kazimierz Czarnocki prezesując temu klubowi przez 20 lat zdobywał kolejne stopnie uprawnień sędziowskich, aż do arbitra międzynarodowego. W latach 1966 – 69 był prezesem Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego. \

Prezes PZŁSz, elblążanin Kazimierz Czarnocki, zaproponował GKKFiT utworzenie I i II ligi łyżwiarstwa szybkiego. Do I ligi miały wejść kluby elbląskie Orzeł i Olimpia, warszawskie Legia, Sarmata i AZS oraz WKS Zakopane. II ligę stanowiłyby drużyny Torunia, Augustowa i Łodzi. Stawką rozgrywek w trzech rzutach byłby tytuł drużynowego mistrza Polski. Niestety ta koncepcja, której celem było rozpropagowanie łyżwiarstwa szybkiego i w konsekwencji jego rozwój, nie została zrealizowana.

W tym czasie w Elblągu trwała sportowa rywalizacja między łyżwiarskimi sekcjami klubów „Olimpia” i „Orzeł”. Prezes wspierał rozwój dyscypliny w Elblągu, za jego prezesury na łyżwy decydowały się liczne rzesze dzieci młodzieży. Jego imiennik Kalbarczyk, kształtował umiejętności późniejszych medalistów mistrzostw Polski. Natomiast Kazimierz Czarnocki podjął trud przekonania ówczesnych władz

państwowych do budowy sztucznie mrożonego toru łyżwiarskiego w Elblągu. Nie powiodło się, bowiem GKKFiT wolał wyłożyć pieniądze na budowę skoczni narciarskiej w Warszawie, a nie toru w Elblągu.

Charakterystyczna postać Kazimierza Czarnockiego z nieodłącznym cygarem w ustach towarzyszyła każdym zawodom łyżwiarskim. Za działalność zawodową i sportową był honorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu „Polonia Restituta”, złotym medalem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej i medalem „Stulecia Sportu Polskiego”.

Opracowano na podstawie wydawnictwa „Łyżwiarski Jubileusz” grudzień 2001. Październik 2009.